

Malik Montana, By Any Means (feat. M Huncho, C

Gonimy papier i gonimy sny
Gwiazda na masce, krzywo patrzą psy
Wszystko co na mnie, designer
W kiermanie mam papier
Na łapie zegarek AP

I put the gun in the front of your lamb
I took my bitch to atlanta for terms
I had to get it and get it by any means
That's some shit, that you won't understand
You won't understand
My wrist - one hundred grands
I don't give hand outs and i don't need a hand

Chciałbym być przy tobie, gdy się kładziesz spać
Ale muszę być tam, gdzie jest hajs

All this coke came from the table montana
Came to poland to link with Montana
Brought my jewelers with me and santana
You bought us a weather for shower
Don't make me slap you with a hammer
I dont wanna hear you a trapper
You only make money from rapping
To me i just see all these rappers
Did it outta hood
And all these oranges, hittin up the street
They think they could teach us
They think they could teach us
The cartier aint shinin
The AP aint stainless
The AP titanium
I'm on some street shit
That's a public relations
This AP, seven shoots, like I skate
Countless times mom tells me „Please change your ways”
The best news i can gave is an effect
I'm an artist now but police building cases
You might also like
Did you know that there's a tunnel under Ocean Blvd
Lana Del Rey
Open Arms
SZA
By Any Means
ORIO

Gonimy papier i gonimy sny
Gwiazda na masce, krzywo patrzą psy
Wszystko co na mnie, designer
W kiermanie mam papier
Na łapie zegarek AP

I put the gun in the front of your lamb
I took my bitch to atlanta for terms
I had to get it and get it by any means
That's some shit, that you won't understand
You won't understand
My wrist - one hundred grands
I dont give hand outs and i dont need a hand

Chciałbym być przy tobie, gdy się kładziesz spać
Ale musze być tam gdzie jest hajs

Jestem na tym etapie, gdzie mogę legalnie dać rodzinie wszystko i już się nie martwić

Pochodzę z miejsca, gdzie od dziecka czujesz jedynie na sobie, to ta nienawiść
Biorę rodzinę i bliskich na barki, nic tutaj nigdy nie przyszło bez walki
Dawni koledzy - wakacje i sanki, jakoś tak wyszło, że jestem ponad tym
Zegar za tyle, co dom, łańcuch za tyle, co dom
Za pasem schowana broń, nawet nie gadam, do papugi dzwoń
Nie piję, a stawiam Dom Perignon
Na sobie loro piana i kito
Jakbyś nie wiedział, skąd wzięło się to